



Sygn. akt III KK 430/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry
w sprawie Z.T.

skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 4 lipca 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
korzyść skazanego,

od wyroku Sądu Rejonowego w L.

z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II K [...] /14,

**uchyła wyrok w zaskarżonej części, tj. co do rozstrzygnięć
zawartych w pkt I i II i sprawę w tym zakresie przekazuje do
ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w L.**

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył Z.T. o to, że:

I. w dniu 23 listopada 2013 r. przy ul. T. w L. spowodował chorobę realnie
zagrożającą życiu D.Z. w ten sposób, że ugodził go co najmniej trzykrotnie nożem z

ostrzem o długości 6 cm w okolicy przedniej i tylnej powierzchni klatki piersiowej, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci rany klutej przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej na wysokości IX żebra z uszkodzeniem mięśnia sercowego, worka osierdziowego i masywnym krwawieniem lewej jamy opłucnowej oraz powierzchownej rany klutej bez penetracji do jamy opłucnowej tylnej prawej powierzchni klatki piersiowej, przy czym czynu tego dopuścił się przekraczając granice podjętej obrony koniecznej przed bezprawnym, bezpośrednim zamachem na swoje zdrowie i mienie, działając przy tym poza zamiarem obrony, również w celu samowoli prawnej, tj. o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k.;

II. w dniu 23 listopada 2013 r. przy ul. N. [...] w L. na terenie Szpitala [...] znieważył funkcjonariuszy Policji C.J. i M.P. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, używając wobec nich kilkakrotnie słów wulgarnych i obelżywych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w L., uwzględniając złożony przez Z.T. na rozprawie w trybie art. 387 § 1 k.p.k. wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego, wyrokiem z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II K [...] /14 uznał wymienionego oskarżonego za winnego:

- popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. i na podstawie art. 25 § 2 k.k. odstąpił od wymierzenia oskarżonemu kary (pkt I wyroku); na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci noża (pkt II wyroku);
- popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. i na podstawie art. 59 § 1 k.k. odstąpił od wymierzenia oskarżonemu kary (pkt III wyroku); na podstawie art. 59 § 1 k.k. i art. 49 § 1 k.k. orzekł świadczenie pieniężne w wysokości 100 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (pkt IV wyroku).

Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 12 lipca 2014 r. bez postępowania odwoławczego, a jego uzasadnienie na piśmie nie było sporządzane.

Obecnie kasację od tego wyroku wniósł Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny.

Na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. zaskarżył wyrok w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach I i II, na korzyść Z.T., zarzucając „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 387 § 2 k.p.k. w zw. z art. 387 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r.), w konsekwencji skutkujące naruszeniem art. 25 § 2 k.k. poprzez przyjęcie, że Z.T. dopuścił się przekroczenia granic obrony koniecznej w rozumieniu tego przepisu prawa karnego materialnego, polegające na uwzględnieniu wniosku oskarżonego, któremu nie sprzeciwili się prokurator i pokrzywdzony, o wydanie wyroku skazującego za zarzucany mu w pkt I aktu oskarżenia, popełniony na szkodę D.Z. czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. i o odstąpienie od wymierzenia mu kary za ten występki oraz orzeczenie środka karnego w postaci przepadku dowodu rzeczowego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, w sytuacji, kiedy w świetle ujętego w opisie czynu jego zachowania, określonego sformułowaniem: »przy czym czynu tego dopuścił się przekraczając granice podjętej obrony koniecznej przed bezprawnym, bezpośrednim zamachem na swoje zdrowie i mienie, działając przy tym poza zamiarem obrony, również w celu samowoli prawnej«, a także zawartej w uzasadnieniu aktu oskarżenia argumentacji, uzasadniającej niemożność potraktowania tego zachowania jako podjęte w warunkach art. 25 § 1 k.k., jak również dowodów zawnioskowanych przez oskarżyciela publicznego do przeprowadzenia na rozprawie, ujawnionych przez Sąd w trybie art. 387 § 4 k.p.k., zarówno przekroczenie przez Z.T. granic obrony koniecznej, jak również przyjęta przez prokuratora kwalifikacja prawna zarzucanego mu czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. budziły uzasadnione wątpliwości, co nakazywało skierowanie sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych celem stwierdzenia, czy Z.T. istotnie działał w warunkach określonych w tym ostatnim przepisie, czy też w warunkach kontratypu obrony koniecznej, przewidzianych w art. 25 § 1 k.k.”

Wskazując na powyższe, Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, której rozpoznaniu nie stoi na przeszkodzie ewentualne (brak w tym

zakresie ścisłych danych) zatarcie skazania (art. 529 k.p.k. w zw. z art. 107 § 5 k.p.k.), jest zasadna, gdy kwestionuje rażące naruszenie przez Sąd orzekający art. 387 § 2 k.p.k. w zw. z art. 387 § 1 k.p.k., który w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania dopuszczał wydanie wyroku postulowanego przez oskarżonego wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy w całości, w szczególności bez przeprowadzania postępowania dowodowego tylko wtedy, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości i cele postępowania zostaną osiągnięte przy procedowaniu w tej postaci. W świetle art. 2 § 1 k.p.k. jednym z tych celów jest niedopuszczenie do sytuacji, w której osoba niewinna ponosi odpowiedzialność karną. W niniejszej sprawie inicjatorem wydania wyroku skazującego (nie zmienia tej postaci wyroku fakt odstąpienia przez Sąd od wymierzenia kary) był, przy aprobacie m.in. obrońcy (wypowiedź adwokata na rozprawie: „Mój klient jest świadomy swojego zachowania, działał w ramach obrony koniecznej z minimalnym jej przekroczeniem” – k. 426 odw. akt sprawy), oskarżony, co sugeruje, że uważał, iż wprawdzie w szczególnej sytuacji motywacyjnej, ale jednak popełnił przestępstwo. Taka postawa oskarżonego nie zwalniała jednak Sądu orzekającego od wnikliwego rozważenia, czy rzeczywiście okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, przez co należy też rozumieć konieczność rozważenia, czy nie zachodzą wątpliwości co do samego zaistnienia przestępstwa. W kasacji szczegółowo przedstawiono przebieg zdarzenia będącego przedmiotem osądu, akcentując dowody, w szczególności wyjaśnienia Z.T., wskazujące na to, że w nocy 23 listopada 2013 r. został on zaatakowany przez D.Z., który zamierzał dokonać na nim rozboju. Broniąc się przed napastnikiem, oskarżony posiadającym nożem zadał mu kilka ciosów, powodując ciężki uszczerbek na zdrowiu określony w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Przy braku pisemnego uzasadnienia wyroku można jedynie przypuszczać, że Sąd *meriti*, który Z.T. uznał za winnego „popełnienia zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu, tj. przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k.”, podzielił stanowisko prokuratora przedstawione w akcie oskarżenia, iż zachowanie oskarżonego nie można uznać za podjęte w warunkach określonych w art. 25 § 1 k.k. Według oskarżyciela publicznego wynikało to z jego wyjaśnień, w których wskazywał, że powodując uszkodzenia ciała pokrzywdzonego, działał nie tylko realizując wolę obrony przed

sprawcą napadu, ale też w innym celu. Mianowicie chodziło mu i o to, aby sprawca nie uniknął odpowiedzialności, zatem dlatego uderzył go nożem, „żeby się nie wywinął”, „żeby go złapać”, chciał go „zaznaczyć, żeby go potem znaleźć, znaleźć go do ukarania”. Oskarżony zakładał, że sprawca rozboju „jak dostanie nożem, to w końcu go dopadną, bo zostanie skaleczony i trafi do lekarza, taka była moja nadzieja”. Chociaż zarazem Z.T. deklarował, że uderzył napastnika kilka razy nożem broniąc się przed nim („to był jedyny mój środek obrony”, „ja używając noża chciałem się bronić”), prokurator przytaczając orzecznictwo sądów oraz wypowiedzi komentatorów Kodeksu karnego wyraził pogląd, iż „dla przyjęcia kontratypu obrony koniecznej niezbędne jest działanie wyłącznie w celu obrony i nie stanowi obrony koniecznej działanie motywowane innym celem, np. odwetu, zemsty, samosądu, chuligaństwa, załatwienia osobistych porachunków. (...). Wobec powyższego zasadnym było uznać, że podejrzany swojego czynu dopuścił się w warunkach opisanych w art. 25 § 2 k.k., tj. przekraczając granice podjętej obrony koniecznej przed bezprawnym, bezpośrednim zamachem na swoje zdrowie i mienie, działając przy tym poza zamiarem obrony, również w celu samowoli prawnej”. Odnosząc się do tych twierdzeń, Autor kasacji słusznie wskazał, że odwołanie się prokuratora do określonych orzeczeń sądów nastąpiło bez głębszej refleksji, bowiem zapadły one wobec sprawców, których zachowanie: było uprzedzeniem prawdopodobnego ataku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 lipca 2004 r., sygn. akt II AKa 200/04, LEX nr 148536); nosiło charakter kłótni, w ramach której doszło do wzajemnych rękoczynów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 maja 1997 r., II AKa 94/97, Prok. i Pr.-wkł. 1998/5/20); stanowiło odwet za doznane wcześniej krzywdy, bez zamiaru obrony zaatakowanego dobra prawnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1997 r., IV KKN 292/96, Prok. i Pr.-wkł. 1997/7-8/1), czy też miało miejsce w trakcie bójki, na którą oskarżony wyraził zgodę i było podyktowane wolą zemsty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1972 r., Rw 1312/72, OSNKW 1973, z. 5, poz. 69). Tymczasem Z.T. znalazł się w innej sytuacji, konsekwentnie też deklarował działanie w celu obrony przed napastnikiem, którego nie wyklucza, ani nie umniejsza dodatkowy motyw podjętych przez niego czynności.

Wypada zgodzić się ze Skarżącym, że budzi zastrzeżenia stanowisko Sądu,

gdy aprobuując zawarty w akcie oskarżenia opis czynu zarzucanego Z.T. przyjął, że przekroczył on granice obrony koniecznej, „działając przy tym poza zamiarem obrony, również w celu samowoli prawnej”. O ile przyjąć, że ten element strony podmiotowej czynu przypisanego oskarżonemu zadecydował o uznaniu, iż przekroczył on granice obrony koniecznej (opis czynu przypisanego nie daje w tym względzie pewności), to trzeba uznać, że stanowisko Sądu Rejonowego nie było konsekwentne. W kasacji trafnie zwrócono bowiem uwagę, iż „uznanie, że oskarżony działał w istocie z zamiarem innym, niż zamiar obrony przed bezprawnym zamachem, wykluczało możliwość uznania działania w warunkach obrony koniecznej, a zatem i z przekroczeniem granic tej obrony”.

Jak wspomniano, opis czynu przypisanego oskarżonemu nie precyzuje w sposób ścisły, na czym polegało, zdaniem Sądu orzekającego, przekroczenie przez niego granic obrony koniecznej. Jeżeli jednak miałyby to polegać na działaniu „poza zamiarem obrony, również w celu samowoli prawnej” (drugie z tych sformułowań wypada uznać za niejasne), to trzeba zaznaczyć, w nawiązaniu do zarzutu kasacji, że Sąd orzekający nie respektował powszechnie uznawanego rozumienia art. 25 § 2 k.k., zgodnie z którym przyjmuje się, iż przekroczenie granic obrony koniecznej, o którym mowa w tym przepisie, przyjmuje dwie postaci: ekscesu intensywnego, polegającego na zastosowaniu sposobu obrony niewspółmiernego do niebezpieczeństwa zamachu oraz ekscesu ekstensywnego, zachodzącego w przypadku braku zgodności czasowej obrony i zamachu. Zatem stosując do zachowania oskarżonego art. 25 § 2 k.k., Sąd powinien rozważyć, która postać ekscesu uwidoczniła się w jego zachowaniu i dać temu wyraz w opisie czynu, jednak po przeprowadzeniu postępowania dowodowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak wyroku. Wobec nieprzeprowadzenia przez Sąd orzekający postępowania dowodowego na rozprawie, za przedwczesne uznał postąpienie zgodnie z wnioskiem kasacji, tj. uniewinnienie oskarżonego. Nie jest to wykluczone po ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Rejonowy w L., który będzie zobowiązany szczegółowo rozważyć wszystkie okoliczności zdarzenia, w tym jakimi intencjami kierował się oskarżony, zadając ciosy nożem D.Z., jak też mieć na uwadze, że dla uznania, iż osoba (uczestnik zdarzenia) działa w obronie koniecznej jest niezbędne ustalenie,

że określone zachowanie podjęła w zamiarze odparcia bezpośredniego, bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem, jednak dodatkowy, akceptowalny społecznie motyw takiego zachowania, np. chęć doprowadzenia do ujęcia napastnika, nie wyklucza uznania, iż są spełnione warunki, o których mowa w art. 25 § 1 k.k.

ał